

Sygn. akt II Ca 467/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Czarnecka

Sędzia: SO Rafał Kubiak

Sędzia: SR del. Dariusz Małecki (spr.)

Protokolant: st.prot.sąd. Wioletta Koberstein

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionych przez obie strony

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 9 grudnia 2016 r.

sygn. akt I C 941/15

1. prostuje oczywistą niedokładność w rubrum zaskarżonego wyroku w ten sposób, że oznacza stroną pozwaną jako „Skarb Państwa- Dyrektor Aresztu Śledczego w (...)”;
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I., w ten sposób, że zasądzoną w tym punkcie kwotę obniża do kwoty 1.000 zł (tysiąc złotych), oddalając powództwo w pozostałym zakresie;
3. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;
4. oddala apelację powoda;
5. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;
6. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego Poznań- Stare Miasto w Poznaniu na rzecz adw. A. S. 73,80 zł (w tym VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu odwoławczym.

Rafał Kubiak Anna Czarnecka Dariusz Małecki

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 września 2015 r. powód M. F. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za złe warunki bytowe i traktowanie przez funkcjonariuszy służby więziennej w (...) - wychowanków pawilonu mieszkalnego w Oddziale (...) (k. 2-4). Pismem z dnia 9 maja 2016r. pełnomocnik powoda wskazał, że powód w latach 2007-2008 był osadzony w Areszcie Śledczym w (...) w celach nr (...),(...) i (...), a w celach tych panowały złe warunki, były tam karaluchy, brak ciepłej wody, brak TV, radia, blindy na oknach. Następnie w dniu 11 sierpnia 2012r. powód został osadzony w oddziale (...) cela (...) przez okres 3-4 dni, a następnie oddział (...) cela (...) przez okres 7 dni. Osadzony był w celach wieloosobowych 10, 12 a nawet 14 osobowych, cele pozbawione były wentylacji, a sprzęt kwaterekowy pozbawiony był niezbędnych wymagań technicznych. Następnie powód został osadzony na oddziale (...) cela (...) na okres 3 miesiące. Powoda osadzono w małej celi wraz z trzema innymi osadzonymi, bez wentylacji, łóżko piętrowe bez drabinek, brak ciepłej wody, bez kąpielnicy sanitarnego. Powód przebywał również na oddziale (...) w celi nr (...), na oddziale (...) w celi (...) lub(...) (od grudnia 2012r. do marca 2013r.). W celi były karaluchy, osadzeni nie mieli zapewnionych środków higienicznych, na oknach blindy. Od dnia 1 kwietnia 2015r. do 26 czerwca 2015r. powód przebywał na oddziale (...) w celi (...), gdzie były karaluchy, brak wentylacji, uszkodzone wyposażenie. Podczas pobytu w ww. okresie powód miał, wedle jego twierdzeń, doznać poniżającego traktowania ze strony wychowawcy. W okresie od 26 czerwca 2015r. do 9 września 2015r. powód przebywał na oddziale (...) cela (...), która była niedoświetlona, kąpielnica sanitarna nie była oddzielona od reszty pomieszczenia, cela była mała, nie było miejsca do suszenia odzieży, łóżka piętrowe pozbawione drabinek. Przez jeden dzień tj. 20 kwietnia powód przebywał w celi (...) gdzie kąpielnica sanitarna nie była oddzielona od reszty pomieszczenia, a w dniu 21 kwietnia 2016r. w celi (...) gdzie powód mimo zaleceń został pozbawiony możliwości spania na dolnym łóżku. Ponadto cele pozbawione były wentylacji, nie było ciepłej wody, cele były małe, a oświetlenie bardzo ostre. Podczas pobytu w Areszcie Śledczym powód pozbawiony był możliwości uczestnictwa w zajęciach sportowych. Posiłki nie były przygotowywane i podawane w warunkach higienicznych. Mimo zaleceń powód nie otrzymał odpowiedniej pomocy psychiatrycznej.

W dniu 25 kwietnia 2016r. pozwany złożył odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany podniósł między innymi zarzut przedawnienia roszczeń powoda obejmujący lata 2007-2008 (k. 74-81).

Wyrokiem z dnia 9. 12. 2016 r. Sąd Rejonowy Poznań -Stare Miasto w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, kosztami postępowania obciążył w zakresie opłaty sądowej Skarb Państwa -Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, a kosztami zastępstwa procesowego w 1/10 pozwanego, a w 9/10 powoda i zasądził z tego tytułu na rzecz pozwanego od powoda kwotę 2.160 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, nakazał wypłacić z kasy Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu na rzecz adw. A. S. (pełnomocnika z urzędu) kwotę 2.400 zł.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. F. przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w następujących okresach:

- w latach 2007-2008 w celach nr (...),
- od 6 października 2008r. do dnia 16 kwietnia 2009r. pawilon(...) oddział(...) cela (...),
- od 12 sierpnia 2009r. do dnia 11 września 2009r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od dnia 11 września 2009r. do dnia 14 października 2009r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od 24 marca 2010r. do dnia 30 marca 2010r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od 30 marca 2010r. do dnia 4 maja 2010r. oddział zewnętrzny nr (...)oddział (...) cela (...),
- od 4 maja 2010r. do dnia 4 maja 2010r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),

- od 4 maja 2010r. do dnia 6 maja 2010r. pawilon(...) oddział (...) cela (...),
- od 6 maja 2010r. do dnia 12 maja 2010r. pawilon (...) oddział (...) cela(...),
- od 5 stycznia 2012r. do dnia 22 marca 2012r. pawilon(...)oddział (...)cela (...),
- od 13 sierpnia 2012r. do dnia 16 sierpnia 2012r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od 16 sierpnia 2012r. do dnia 24 sierpnia 2012r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od 24 sierpnia 2012r. do dnia 27 sierpnia 2012r. pawilon (...) oddział (...) cela(...),
- od 27 sierpnia 2012r. do dnia 30 sierpnia 2012r. pawilon(...) oddział (...) cela (...),
- od 30 sierpnia 2012r. do dnia 5 września 2012r. pawilon (...)oddział (...) cela (...),
- od 5 września 2012r. do dnia 13 października 2012r. pawilon (...) oddział (...)cela (...),
- od 13 października 2012r. do dnia 26 listopada 2012r. pawilon (...) oddział(...) cela (...),
- od 26 listopada 2012r. do dnia 28 listopada 2012r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od 28 listopada 2012r. do dnia 5 marca 2013r. pawilon (...) oddział (...)cela(...),
- od 5 marca 2013r. do dnia 5 kwietnia 2013r. pawilon (...)oddział(...)cela (...),
- od 5 kwietnia 2013r. do dnia 21 stycznia 2014r. pawilon (...)oddział (...) cela (...),
- od 21 stycznia 2014r. do dnia 24 stycznia 2014r. pawilon (...)oddział (...) cela(...),
- od 24 stycznia 2014r. do dnia 29 stycznia 2014r. pawilon (...) oddział III cela 207,
- od 16 kwietnia 2014r. do dnia 16 kwietnia 2014r. pawilon (...)oddział (...) cela(...),
- od 16 kwietnia 2014r. do dnia 2 lipca 2014r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od 26 listopada 2014r. do dnia 30 grudnia 2014r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od 30 grudnia 2014r. do dnia 31 grudnia 2014r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od 31 grudnia 2014r. do dnia 21 stycznia 2015r. pawilon(...)oddział (...) cela(...),
- od 1 kwietnia 2015r. do dnia 26 maja 2015r. pawilon (...) oddział (...) cela(...),
- od 26 maja 2015r. do dnia 27 maja 2015r. pawilon(...) oddział (...)cela(...),
- od 27 maja 2015r. do dnia 25 czerwca 2015r. pawilon(...)oddział (...) cela (...),
- od 25 czerwca 2015r. do dnia 9 września 2015r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),
- od 20 kwietnia 2016r. pawilon (...) oddział (...) cela (...),

Cela(...)miała powierzchnię 24,05m² i była przeznaczona dla 8 osób (3 m² na jednego osadzonego). Cela była wyposażona w prycze, stoliki i krzesła, był dostęp do wody, a także był wydzielony kącik sanitarny. Okno w celi do połowy zasłaniały blendy. W celi występowały karaluchy. Cela była zawilgocona. Wentylacja celi odbywała się poprzez

kratka wentylacyjną, pomiędzy celą a kąciem sanitarnym a w tym kąciu sanitarnym znajdowała się kolejna kratka wentylacyjna do komina wentylacyjnego.

Cela nr(...) posiadała powierzchnię 9,05m² i była przeznaczona dla 3 osób, posiadała wyodrębniony kącik sanitarny murowany do pełnej wysokości, nie było jednak jego odgródzenia. W celi nie było miejsca do suszenia odzieży, łóżka piętrowe pozbawione były drabinek, zimna woda, a w poszyciu płyty drewnianej przycy były zagnieżdżone karaluchy. W celi było jedno gniazdko elektryczne, a drugie w kąciu sanitarnym.

Każda cela mieszkalna posiadała wyposażenie, które jest zgodne z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych tj. łóżka, taborety, szafki więzienne, półki pod telewizor, półka na przybory toaletowe, miski, zmiotki, szczotki. Każda cela posiadała instalację wentylacyjną, grawitacyjną, podlegającą corocznym przeglądom. W przedmiotowej celi kratka wentylacyjna z celi doprowadzona była do kącia sanitarnego. Cele były ogrzewane i wyposażone w grzejniki, posiadały otwór okienny ze stolarką oraz zabezpieczeniami. Środki czystości były wydawane osadzonemu każdego piątego dnia miesiąca.

Procedura rozpoznawania skarg osadzonych wyglądała w następujący sposób. Skarga w zależności od problematyki trafiała do odpowiedniej osoby która pisemnie wypowiadała się odnośnie skargi. Raz w miesiącu przeprowadzana była wizytacja cel i pomieszczeń, a w skład grupy wizytacyjnej wchodził kierownik działu kwatermistrzowskiego bądź zastępca, kwatermistrz oddziałowy i przedstawiciele innych działów. Raz w roku przeprowadzany jest przegląd roboczy mający na celu określenie stanu technicznego, przygotowanie planów i remontów.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie skazanych wyżej dokumentów, a także zeznań świadków oraz zeznań powoda.

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, z uwagi na to, że ich wiarygodność nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. S. albowiem jego zeznania były spójne, rzeczowe, wyjaśniały zasady funkcjonowania jednostki pozwanej. Świadek ponadto opisał schemat zachowania wychowawców w przypadku stwierdzenia naruszenia dyscypliny przez osadzonych.

Również za wiarygodne uznano zeznania świadka M. S. (1), który przebywał z powodem w jednej celi w pewnym okresie. Opisał on ponadto warunki panujące w celi nr (...).

Za wiarygodne w całości uznano zeznania świadka J. S. która jednak nie kojarzyła powoda, a na podstawie dokumentacji medycznej zeznała jedynie, że powód często korzystał z pomocy więziennej służby zdrowia.

Również zeznania świadka M. S. (2) były w całości wiarygodne, jednakże w niewielkim stopniu były przydatne w niniejszej sprawie, gdyż świadek nie pamiętał zdarzeń o które był pytany.

Wiarygodne były także zeznania świadka M. P., który w sposób precyzyjny opisał celę (...), a także standardowe wyposażenie cel, jak również procedurę zgłaszania i rozpoznawania skarg. Podobnie należy odnieść się do zeznań świadka M. B. (1), który również opisał wyposażenie standardowej celi, a także okoliczności pobytu powoda.

Odnosnie zeznań świadka M. S. (3) należy wskazać, iż w głównej mierze odnosiły się do warunków panujących w celi (...) i należało uznać je za wiarygodne, gdyż pokrywały się z zeznaniami powoda.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom powoda, gdyż były one logiczne, spójne i spontaniczne.

Pismem z dnia 9 maja 2016r. pełnomocnik powoda cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka D. oraz M. B. (2) (k. 102).

Pismem z dnia 6 czerwca 2016r. pełnomocnik powoda cofnął wniosek o zwrócenie się o nadesłanie akt sprawy prowadzonej pod sygn. akt III Kp 106/16/6 (k. 126).

Na rozprawie w dniu 20 lipca 2016r. Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie w charakterze świadków M. M. (2) albowiem wnioskowany świadek zeznawałby na okoliczności objęte zarzutem przedawnienia oraz świadka R. R. s. K. albowiem świadek ten w ogóle nie przebywał z powodem w areszcie śledczym (k. 150).

Na rozprawie w dniu 5 października 2016r. Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka R. P., M. M. (2), T. B. i T. Ś. albowiem mimo zobowiązania pełnomocnika powoda do podania adresów bądź danych umożliwiających identyfikację tych osób pełnomocnik powoda nie wykona powyższego zobowiązania. Na marginesie należy wskazać, iż w Zakładzie Karnym w. W. przebywało 27 osób o nazwisku T. B., a w Zakładzie Karnym S. przebywały 4 osoby o nazwisku T. Ś. (k. 150-151, k. 157, k. 162 notatka urzędowa oraz k. 186). Jednocześnie pismem z dnia 10 sierpnia 2016r. pełnomocnik powoda wskazał, że nie posiada informacji dotyczących adresu świadka P. P. (k. 157).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych takich jak godność, prawo do intymności oraz prawa osób pozbawionych wolności do humanitarnego traktowania przez organy państwowe, jakie miało miejsce podczas jego pobytu w Areszcie Śledczym w (...) i w związku z tym domagał się kwoty 50.000 zł.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej za naruszenie dóbr osobistych stanowi art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie natomiast z art. 24 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych natomiast stosownie do treści art. 448 § 1 k. c w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Z cytowanych przepisów wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka ta ujmowana jest w prawie cywilnym bardzo szeroko, przyjmuje się bowiem, że bezprawnym jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym, czy zasadami współżycia społecznego. Na ten temat wielokrotnie wypowiedział się Sąd Najwyższy. I tak w wyroku z dnia 19 października 1989 r. (II CR 419/89, OSP 1990, nr 11 - 12, póź. 377) stwierdzono, że „za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je do których zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa; 2) wykonywanie prawa podmiotowego; 3) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz 4) działanie w ochronie społecznie uzasadnionego interesu”. Zgodnie natomiast z poglądem Sadu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 11 marca 1997 r (III CKN 33/97, OSNIC 1997, nr 6-7, póź. 93)

„ocena czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych (...) nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (ocena subiektywna)”. Przy interpretacji przepisu art. 24 § 1 k. c należy również pamiętać, że ustawodawca tworząc ten przepis wprowadził domniemanie, iż każde działanie naruszające dobro osobiste jest bezprawne, a na pozwanym ciąży ciężar wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie. Na takim stanowisku stoi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2000 r. (I CKN 1149/98, LEX nr 50831). Bez wątpienia przytoczone przepisy znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie i zasadność roszczenia powoda należy oceniać przez ich pryzmat. Szczegółową analizę przepisów dotyczących naruszenia dóbr osobistych podczas wykonywania kary pozbawienia wolności przeprowadził, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela i akceptuje przeprowadził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. (V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13). W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, póź. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji wprowadzające wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka, rozpoznając sprawy dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności, uznał za obowiązek państwa dokonywanie systematycznej kontroli decyzji podejmowanych w zakładach karnych w celu zapewnienia odpowiednich warunków życia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolności (wyrok z dnia 5 grudnia 1979 r., skarga 8224/78, i z dnia 12 stycznia 1995 r., skarga 21915/93). Zajmując się kwestią wielkości celi, w jakiej powinni przebywać więźniowie, jako elementu zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, Trybunał uznał za sprzeczną ze standardami Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom powierzchnię 2,8 m⁽²⁾, przypadającą na osadzonego w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 9 marca 2006 r. (skarga nr 73786/01). W orzeczeniu z dnia 19 kwietnia 2001 r. (skarga nr 28524/95) stwierdził, że przebywanie w zatłoczonej celi z nieodpowiednią wentylacją i z otwartą toaletą, brakiem możliwości uczestniczenia w zajęciach i kursach oraz korzystania z biblioteki, powoduje wzrost poczucia przygnębienia i niższości i może być oceniane jako upokarzające oraz poniżające traktowanie więźniów, stanowiące naruszenie art. 3 e.k.p.c. W orzeczeniu z dnia 6 marca 2001 r. (skarga nr 40907/98) uznał, że sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewystarczającą liczbą łóżek i brakiem odpowiednich ćwiczeń fizycznych stanowi poniżające traktowanie, rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania.

Należy zatem stwierdzić, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z nieoddzielną toaletą i węzłem sanitarnym, z niewystarczającą liczbą łóżek i nieodpowiednią wentylacją, co zaistniało w niniejszym stanie faktycznym, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia dóbr osobistych osób pozbawionych wolności. Na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na

podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego w postaci zdrowia fizycznego i psychicznego oraz godności i prawa do intymności.

Takich warunków nie można uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności, co wynika także z art. 110 § 2 k.k.w., w którym ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza oraz odpowiednią temperaturę i oświetlenie. O ile nie naruszono norm powierzchniowych warunków przebywania

Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w art. 110 § 2b i § 2c i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m², na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni.

Artykuł 24 k.c., stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, iż jego działanie było zgodne z prawem.

Sąd podziela w pełni pogląd Sądu Najwyższego, że w przypadku powództwa o naruszenie dóbr osobistych, a tak został zakwalifikowane roszczenie wniesione przez powoda, to na pozwanym ciąży ciężar wykazania, że działanie naruszające dobra osobiste były zgodne z prawem. Zasada jednak nie może stanowić wyjątku od ogólnej zasady wynikającej z art. 6 k.c. tj. zasady wskazującej, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem najpierw obowiązkiem strony powodowej jest wykazanie przy użyciu wszystkich dostępnych środków dowodowych, że doszło do naruszenia dóbr osobistych, następnie strona pozwana winna wykazać, że działania te nie były bezprawne.

W toku postępowania pozwany wnosił o oddalenie powództwa powoda w zakresie jego roszczeń za okres od 2007 do 2008 podnosząc zarzut przedawnienia.

Instytucja przedawnienia roszczeń majątkowych uregulowana została w art. 117 i nast. k.c. Przedawnieniu ulegają tylko roszczenia majątkowe, o czym stanowi wprost art. 117 § 1 k.c. Taki charakter ma niewątpliwie dochodzone przez powoda w niniejszej sprawie roszczenie. Stosownie do art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Wynika z tego, że zobowiązany, który korzysta z zarzutu przedawnienia, zwolniony jest od zaspokojenia roszczenia przysługującego uprawnionemu, czyli słusznego i zasadnego. Upływ terminu przedawnienia podlega zatem uwzględnieniu tylko na zarzut dłużnika. Oświadczenie w tym przedmiocie ma charakter swoistej czynności prawo kształtującej. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, a z takim roszczeniem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, reguluje przepis art. 442¹ k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Powód dowiedział się o szkodzie i osobie sprawcy naruszeń najpóźniej w dniach opuszczania Aresztu Śledczego, w związku jednak z tym, iż powód nie sprecyzował w jakich dokładnie okresach przebywał w Areszcie na przestrzeni lat 2007-2008 należało uznać zatem, że termin przedawnienia rozpoczął bieg z dniem 31 grudnia 2008r. Biorąc pod uwagę znajdujący w niniejszej sprawie trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda za lata 2007-2008 ulegało przedawnieniu najpóźniej z końcem dnia 31 grudnia 2011r. Skuteczne wniesienie pozwu jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia i dlatego - zgodnie z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. - przerywa bieg przedawnienia. Powód wystąpił z powództwem do Sądu dopiero w dniu 4 września 2015r., a więc już po upływie terminu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego uznać należało za skuteczny. Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest natomiast wystarczające do oddalenia powództwa w tym zakresie.

Odnosząc się do następnych roszczeń powoda wskazać należy, że powód wskazał, że przez okres przebywania w Areszcie Śledczym w (...) zamieszkiwał między innymi w celach (...) które według jego oceny miały za mały metraż. Nie wykazał jednak, by doszło do przeludnienia. Pozwany tej okoliczności zaprzeczył wskazując, że w celach, w których przebywał powód, pozwany zapewniał ustawowe minimum powierzchni przypadającej na jednego osadzonego, a cele te były przeznaczone dla tylu osób ile w nich faktycznie przebywało.

Zasada w zakresie minimalnej powierzchni celi została ustanowiona w art. 110 § 2 k.k.w. Zgodnie z tym przepisem: "Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy". Zasadą jest zatem, że powierzchnia w celi przypadająca na jedną osobę nie może być mniejsza niż 3 m². Wszelkie odstępstwa od tej reguły muszą być interpretowane ściśle.

Cela (...) ma powierzchnię 9,13 m⁽²⁾ i jest przeznaczona dla 3 osób, cela (...) ma powierzchnię 9,05 m⁽²⁾ i jest przeznaczona dla 3 osób, cela (...) ma powierzchnię 22,65 m⁽²⁾ jest przeznaczona dla 7 osób, a cela (...) m powierzchnię 13,24 m⁽²⁾ i jest przeznaczona dla 4 osób. A zatem cele te spełniały wymagane normy. Powód w żaden sposób nie udowodnił, żeby cele te miały mniejszy metraż, ani żeby przebywała w nich większa liczba osadzonych. Powierzchnia 3 m⁽²⁾ na osobę jest wprawdzie powierzchnią małą, jednak trzeba brać pod uwagę to, że karę pozbawienia wolności odbywają osoby skazane prawomocnymi wyrokami sądów i taka, a nie inna powierzchnia celi winna również stanowić określoną dolegliwość związaną z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Tym samym zarzuty powoda odnośnie braku wystarczającego metrażu w celach okazał się gołosłowny.

Strona powodowa nie wykazała również, aby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez brak ciepłej wody, a także poprzez nie oddzielenie sanitariatu od powierzchni mieszkalnej celi w sposób zapewniający należytą intymność. Pozwany zaś udowodnił, że jego działania w tym przypadku nie były bezprawne, a warunki bytowe, w jakich powód przebywał u pozwanego odpowiadały wymogom przewidzianym przez przepisy kodeksu karnego wykonawczego oraz przepisom Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, póź. 1820).

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów powoda wskazać należy, iż faktem jest, że nie we wszystkich celach w których przebywał powód był dostęp do ciepłej wody, ale zgodnie z w/w rozporządzeniem obowiązkiem pozwanego jest dostarczenie do celi jedynie zimnej wody, która była dostarczana do każdej celi co było bezsporne.

Zarzuty powoda, że pozwany nie dostarczał środków higienicznych nie zostały potwierdzone, a pozwany wykazał (zeznania świadka M. P. k. 183), że środki czystości były wydawane osadzonemu każdego piątego dnia miesiąca.

Również zarzuty powoda odnośnie warunków bytowych w celach nr (...) i celi(...) lub(...) nie zostały potwierdzone przez żadnego ze wskazanych przez powoda świadków. Jednakże zasadne okazały się zarzuty powoda odnośnie występowania insektów w celach numer(...). Okoliczności te zostały potwierdzone zeznaniami świadków, a co więcej również sam pozwany wskazywał, iż w Areszcie są przeprowadzane przez firmy zewnętrzne działania przeciwko owadom, a z uwagi na specyfikę miejsca pojawianie się insektów nie jest sytuacją nadzwyczajną. Wbrew jednak stanowisku pozwanego, iż pojawianie się insektów nie jest sytuacją nadzwyczajną należało uznać, iż znajdowanie się insektów w celach, które jak już wyżej wskazywano nie są dużymi pomieszczeniami, znajdowanie ich w materacach z całą pewnością wiąże się z negatywnymi odczuciami osadzonych i niewątpliwie pozwany winien podejmować zdecydowane i natychmiastowe kroki po zgłoszeniu takich sytuacji. Usprawiedliwienia pozwanego, że duża liczba osadzonych ich częste przemieszczanie się pomiędzy różnymi jednostkami penitencjarnymi powoduje niemożność

skutecznego zlikwidowania pluskiew, należało uznać za niewystarczające. Jeżeli działania firm zewnętrznych nie przynosiły bardziej długotrwałych efektów należało sprawdzić przyczyny tego stanu rzeczy. Pęknięte i rozwarstwione elementy pryczy były miejscem schronienia insektów. Jeżeli dopuszczano do istnienia takiego stanu rzeczy to zawinięcie leżało po stronie działu gospodarczego pozwanego. W tej sytuacji żadna dezynsekcja nie mogła przynieść trwałego efektu bo insekty „chowały się” w uszkodzonych elementach płyty. Należało zastosować inny element jako materiał z którego zbudowane były prycze. Dopuszczanie, iż trwałym elementem bytowania skazanego jest możliwość pasożytowania na nim insektów uzasadniało uznanie, iż naruszono dobro osobiste powoda jakim było jego zdrowie. Zasadny okazał się także zarzut powoda co do cyrkulacji powietrza w celach. Jak wynikało z zeznań świadków cele były zawilgocone, a wentylacja była niewystarczająca mimo, że jak wynikało z zeznań świadka M. P., którym dano wiarę, odpowiadała istniejącym wymogom. Owszem instalacja ta generalnie odpowiadała wymogom. Kanały wentylacyjne w kominach wentylacyjnych były drożne, jednak powietrze z celi musiało się najpierw „przedostawać” się kratką wentylacyjną do kącika sanitarnego, gdzie zasady grawitacji nie mogły zaistnieć, a następnie dopiero z kącika sanitarnego była możliwa wentylacja. Kącik sanitarny nie jest kominem wentylacyjnym, jak sama jego nazwa wskazuje i twierdzenie że on tą funkcję spełniał, nie odpowiadało prawdzie. Brak odpowiedniej wentylacji w celi kilkuosobowej naruszał dobro osobiste powoda jakim było jego zdrowie. Istniała wprawdzie możliwość wietrzenia celi przez uchylanie okien, jednakże brak stałej cyrkulacji powietrza musiał prowadzić do gromadzenia się wilgoci w celi, bo nie sposób było w sposób stały jej odprowadzać.

Co się tyczyło, podnoszonego przez powoda nieodpowiedniego oddzielenia kącika sanitarnego, zważyć należy, iż strona powodowa nie wykazała, że na tej płaszczyźnie doszło do naruszenia jej dóbr osobistych. Tym bardziej, iż strona pozwana udowodniła, że jej działania w tym przypadku nie były bezprawne. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynikało bowiem, że we wszystkich celach kącik sanitarny był oddzielony od części mieszkalnej.

Za niezasadne natomiast należało również uznać zarzuty powoda odnośnie braku dostępu do światła i niedoświetlonych cel, gdyż jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego cele mieszkalne posiadały okno umożliwiające jego otwarcie. Zarzuty w tym zakresie należało potraktować, jako osobiste odczucia powoda, które jednak nie miały przełożenia na obiektywną ocenę stanu oświetlenia cel.

Powód nie zdołał również wykazać, że podczas pobytu w ww. okresie doznał poniżającego traktowania ze strony wychowawcy. Nie potwierdzili tego również zeznający w sprawie świadkowie - współosadzeni.

Reasumując należy wskazać, iż powód zdołał w niniejszym postępowaniu wykazać, iż doszło do dwóch uchybień w zakresie warunków w jakich przebywał w Areszcie Śledczym, a tym samym należne jest jemu w tym zakresie zadośćuczynienie. Przy ustaleniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia należało wziąć pod uwagę rozmiar dolegliwości i intensywność doznanej krzywdy, ocenianych według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla powoda wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, jak i intensywność naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002r., V CKN 1010/00). Sąd zatem miał na uwadze rodzaj naruszonego dobra (godność, intymność), długość czasu w jakim do naruszenia dochodziło, a także subiektywne odczucia powoda oraz to, by zadośćuczynienie utrzymane było w rozsądnych granicach. W konsekwencji Sąd przyjął, że zasadnym jest ustalenie wysokości zadośćuczynienia na kwotę 5.000 zł., na wysokość czego wpływało zagrożenie zdrowia powoda oraz brak reagowania i właściwej pieczy ze strony działu gospodarczego zakładu pozwanego nad warunkami bytowania osadzonych, co nie powinno się łączyć z żadnym dodatkowym udręczeniem. Zasądzona kwota w pełni rekompensowała doznane naruszenia. Dalej idące roszczenie uznano za zdecydowanie wygórowane, o czym orzeczono w pkt I wyroku, oddalając powództwo w pozostałej części - pkt II.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. Powód przegrał sprawę co do żądania kwoty 45.000zł, co biorąc pod uwagę wysokość całości dochodzonego roszczenia, stanowi jego część w wysokości - 9/10. Sąd stosunkowo rozdzielił więc koszty procesu obciążając nimi w części 1/10 pozwanego, a powoda w części 9/10.

Pozwany poniósł koszty w łącznej wysokości 2.400 (koszty zastępstwa procesowego), a zatem należy mu się zwrot kosztów w wysokości 2.160 zł (Powód był nie poniósł żadnych kosztów gdyż został zwolniony od kosztów sądowych, a nadto został jemu przyznany pełnomocnik z urzędu.

W punkcie IV wyroku Sąd na podstawie § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przyznał adwokatowi A. S. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu kwotę 2.400 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Od powyższego wyroku apelacje wniosły obie strony.

Apelacją z dnia 31. 01.2017 r. pozwany zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 9 grudnia 2016r. (sygn. akt I C 941/15/8) częściowo, tj. w zakresie uwzględniającym powództwo co do kwoty 5000 zł , to jest w części co do pkt. I wyroku.

Na podstawie art. 368§1 pkt. 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. poprzez przyjęcie, iż powodowi należy się od pozwanego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem dóbr osobistych powoda oraz błędną ocenę wysokości zadośćuczynienia, podczas gdy odbywanie przez powoda kary pozbawienia wolności miało miejsce w warunkach nienaruszających prawa człowieka, a w szczególności jego godność, zasady humanitarnego traktowania.
 - naruszenie art. 23 k.c. poprzez przyjęcie, iż sama możliwość pasożytowania insektów uzasadnia uznanie, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powoda pod postacią zdrowia powoda, podczas gdy sama obawa o stan swojego zdrowia nie jest dostateczną przesłanką do dochodzenia zadośćuczynienia, a ponadto powód nie wykazał w jakikolwiek sposób problemów ze zdrowiem, które byłyby spowodowane występowaniem insektów, czy też niewłaściwą cyrkulacją powietrza.
 - naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przypisanie wiarygodności dowodowi z zeznań świadków M. S. (1) oraz M. S. (3), w sytuacji gdy dowód ten jest sprzeczny z dowodami z zeznań świadków M. P. i J. S., również uznanymi przez sąd za wiarygodne, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych sprawy.
 - naruszenie art. 233§1 k.p.c. polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż zeznania świadka M. S. (1) i M. S. (3) oraz powoda są wiarygodne, spójne, logiczne i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, podczas gdy zeznania te są lakoniczne, wzajemnie sprzeczne, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda.
- naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy polegające na pominięciu wyjaśnień świadków J. S. i M. P. i ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny zaoferowanych przez strony dowodów.
- naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że wartość poniesionej przez powoda szkody wynosi 5.000 zł, podczas, gdy powód wbrew ustawowemu obowiązkowi nie przeprowadził żadnego dowodu na tę okoliczność, a to właśnie na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia wszelkimi środkami dowodowymi dopuszczonymi przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego i zaniechanie powoda w tym zakresie nie mogą obciążać pozwanego.
 - naruszenie art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. w zw. z art. 258 k.p.c. i art. 278§1 k.p.c. poprzez odwrócenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną, podczas gdy to na stronie powodowej ciążył obowiązek przeprowadzenia dowodów

na okoliczność wadliwej instalacji wentylacyjnej, a nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że ocena wykonania takiej instalacji wymaga wiadomości specjalnych, zatem Sąd w tej sytuacji powinien z własnej inicjatywy przeprowadzić dowód z opinii biegłego.

- naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. poprzez ustalenie okoliczności wadliwej instalacji wentylacyjnej oraz obecności insektów w celach mieszkalnych (...), w oparciu o uznanie za wiarygodne zeznań świadków, zamiast w oparciu o opinię biegłego, w sytuacji, gdy dla ustalenia tej okoliczności wymagane były wiadomości specjalne.
- naruszenie art. 328§2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe uzasadnienie orzeczenia w części dotyczącej zarzutu przedawnienia za okres przebywania powoda w jednostce pozwanego w latach 2012-2013 oraz numer cel, których dotyczy niewłaściwa wentylacja, podczas gdy pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia za lata 2012-2013.

Na podstawie art. 386§1 k.p.c. pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku częściowo poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 5000 zł.

Ponadto wnosił o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W apelacji z dnia 10. 02. 2017 r. powód zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 45.000 złotych, tj. w punkcie II.

Na podstawie przepisu art. 368 § 1 pkt 2 kpc wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez:

- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, iż cele, w których przebywał powód były dostatecznie oświetlone podczas, gdy okna w celach były częściowo zasłonięte, co w konsekwencji ograniczało w sposób znaczny dostęp światła,
- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, iż kącik sanitarny był odgradzony od reszty pomieszczenia celi i zapewniał intymność, podczas, gdy więźniowie we własnym zakresie dbali o to, aby odgradzić kącik sanitarny od reszty pomieszczenia celi różnymi tkaninami,
- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, iż pozwany nie był gnębiony przez wychowawców podczas, gdy z zeznań powoda wynikają okoliczności przeciwnie,
- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że w toku postępowania przed Sądem I instancji powód zdołał wykazać istnienie jedynie dwóch uchybień w zakresie warunków odbywania kary pozbawienia wolności podczas, gdy powód wykazał szereg uchybień w zakresie warunków odbywania kary pozbawienia wolności, a mianowicie: nieodpowiednie oświetlenie celi, złe traktowanie przez wychowawców oraz nieodpowiednie odgradzenie kącika sanitarnego od reszty pomieszczenia celi mieszkalnej,

2. naruszenie prawa materialnego, art. 117 § 1 kc w zw. z art. 442¹ kc w zw. z art. 5 kc

poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż roszczenie za okres 2007 - 2008 uległo przedawnieniu podczas, gdy prawidłowe zastosowanie przepisów prowadzi do wniosku, iż uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia stanowi nadużycie prawa podmiotowego i jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w szczególności biorąc pod uwagę, iż z roszczeniem o zapłatę występuje podmiot słabszy - osadzony, zaś zadośćuczynienie dotyczy kompensaty krzywdy doznanej podczas odbywania kary pozbawienia wolności,

3. naruszenie prawa materialnego, art. 448 § 1 kc poprzez niewłaściwą ocenę i uznanie kwoty 5.000 zł za odpowiednią w sytuacji, gdy nie jest ona sumą odpowiednią w rozumieniu art. 448 § 1 kc. Uwzględniając wszystkie kryteria wpływające na wysokość zadośćuczynienia, a zwłaszcza biorąc pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powoda, ich następstwa natury psychicznej, czas ich trwania, a także okoliczność, iż powód nie jest zdrowym mężczyzną, lecz był dwukrotnie operowany z powodu żylaków odbytu, natomiast w okresie odbywania kary pozbawienia wolności rozwiódł się z żoną, należy stwierdzić, iż kwota w łącznej wysokości 5.000 zł nie skompensuje powodowi krzywdy doznanej w wyniku warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

Zarzucając powyższe, na podstawie przepisu art. 368 §1 pkt 5 kpc, powód wnosił o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 45.000 złotych, oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Pełnomocnik powoda oświadczył jednocześnie, iż koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego oświadczając, że koszty te nie zostały pokryte przez powoda.

Pozwany nie wniósł odpowiedzi na apelację powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozpoznając apelacje obu stron Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazuje, że obie apelacje zawierają zarzuty odnoszące się do naruszenia norm prawa procesowego wynikających z art. 233 k.p.c. w odniesieniu do reguł regulujących ocenę dowodów zebranych w sprawie przez Sąd. Wskazać należy, że powyższy zarzut może być uznany za skuteczny o tyle, o ile zostanie wykazane, że dokonana przez sąd ocena dowodów dokonana została z naruszeniem reguł logiki formalnej i w sprzeczności z doświadczeniem życiowym, co prowadzić musi do wyciągnięcia wniosków sprzecznych z powyższymi kryteriami (por. wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, publ.w Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). W tym kontekście stawiane w obu apelacjach zarzuty należy uznać za bezzasadne, bowiem Sąd I instancji wyczerpująco i w zgodzie z zasadami logiki przedstawił tok rozumowania zawierający poprawną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów. Tym samym poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia mają walor prawidłowych, a to pociąga za sobą przyjęcie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyroku I instancji przez Sąd odwoławczy za własne na podstawie art. 382 k.p.c.

Odnosząc się do apelacji powoda wskazać należy, że jest ona całkowicie bezzasadna, przy czym rozważania Sądu odwoławczego odnoszące się do zawartych w niej zarzutów naruszenia norm prawa materialnego należy przeprowadzić wspólne dla obu apelacji, obie bowiem zarzucają naruszenie przez Sąd I instancji norm wynikających z tych samych przepisów prawa materialnego, choć zarzuty każdej ze stron zmierzają do podważenia rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego z innych przyczyn. W tej sytuacji zarzuty naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. zostaną omówione łącznie w dalszej części uzasadnienia.

Natomiast osobnego rozważenia wymaga zarzut naruszenia art. 117 § 1 kc w zw. z art. 442⁽¹⁾ kc w zw. z art. 5 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu i przyjęcie, iż roszczenie za okres 2007 - 2008 uległo przedawnieniu, choć według apelującego uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia stanowi nadużycie prawa podmiotowego i jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Według powoda sam fakt, że pozwanym jest Skarb Państwa - Areszt Śledczy w (...), uzasadnia uznanie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, słabszego podmiotu - jakim jest osadzony - za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, nakazującymi, aby warunki odbywania kary pozbawienia wolności, były godne. Sąd odwoławczy zupełnie nie podziela tego stanowiska. Dopuszczalność badania zasadności podniesienia zarzutu przedawnienia z punktu widzenia jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego musi wynikać z postaw i działań dłużnika (w tym wypadku Dyrektora Aresztu

Śledczego), które można uznać za moralnie naganne. Sama nierówność stron wskazana jako uzasadnienie zarzutu nie ma tu żadnego znaczenia, ocena bowiem, czy korzystanie z zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa musi być oparta o kryteria obiektywne i subiektywne wynikające z postaw podmiotu zobowiązanego. Obiektywnie w toku tego postępowania nie wykazano, by pozwany w sposób naganny z punktu widzenia zasad słuszności czy niemoralnie postępował z powodem w okresie objętym zarzutem przedawnienia, przyjętym przez Sąd Rejonowy za zasadny. Działania pozwanego były realizowane zgodnie z obowiązującymi regułami wykonania kary pozbawienia wolności, a nie wykazano w toku postępowania, by ze strony pozwanego powód doznał innych dolegliwości niż tylko wynikające z obiektywnych warunków odbywania kary. Z resztą podnosząc tego typu zarzut na powodzie ciąży obowiązek wskazania okoliczności stanowiących o niemoralnym powołaniu się przez pozwanego na zarzut przedawnienia roszczenia, czego tu zabrakło. To zaś nie pozwala Sądowi II instancji na odniesienie się do powyższego zarzutu w świetle art. 5 k.c. Tym samym w ocenie Sadu II instancji zaskarżony wyrok w tym zakresie jest prawidłowy, a stawiany mu zarzut bezzasadny.

Wracając do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. zawartego w apelacji powoda wskazać jedynie należy, że w istocie zmierza on do podważenia ustaleń Sądu I instancji wynikających z dowodów zebranych i ocenionych przez ten Sąd. Jak wskazano na wstępie rozważań, apelacja powoda nie podważyła oceny zebranych dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, zaś to powoduje, że Sąd ten słusznie uznał wskazane przez powoda twierdzenia odnoszące się do naruszenia jego dóbr osobistych w czasie pobytu w Areszcie Śledczym za nieudowodnione poza tymi naruszeniami, które Sąd stwierdził. Tym bardziej więc zarzut ten należy uznać za bezzasadny.

Przechodząc do apelacji pozwanego, Sąd Odwoławczy zważył, że jak wskazano wyżej w zakresie objętym zarzutami naruszenia art. 233 k.p.c. należy ja uznać za bezzasadną. Dalsze rozważania w tym zakresie należy uznać za zbędne.

Poza powyższym, pozwany w apelacji podniósł zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. w zw. z art. 258 k.p.c. i art. 278§1 k.p.c. poprzez odwrócenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną, podczas gdy to na stronie powodowej ciążył obowiązek przeprowadzenia dowodów na okoliczność wadliwej instalacji wentylacyjnej. Pozwany w tym zakresie nie ma racji, bowiem jak wskazał w swoich rozważaniach Sąd Rejonowy i co w całej rozciągłości popiera Sąd odwoławczy, to na pozwanym ciąży ciężar wykazania, że działanie naruszające dobra osobiste były zgodne z prawem. Zasada ta nie stanowi wyjątku od ogólnej zasady wynikającej z art. 6 k.c., ale na powodzie ciąży obowiązek wykazania przy użyciu wszystkich dostępnych środków dowodowych, że doszło do naruszenia dóbr osobistych, następnie strona pozwana winna wykazać, że działania te nie były bezprawne. W toku postępowania dowodowego wykazane zostało naruszenie dóbr osobistych powoda, wobec czego to pozwany winien przejawiać inicjatywę dowodową w kierunku wykazania że działał zgodnie z prawem. Pozwany jednak nie wnioskuje w toku procesu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego na okoliczność wadliwej instalacji wentylacyjnej oraz obecności insektów w celach i zgodności działań przez siebie podjętych z prawem, przez to nie wykazał okoliczności uwalniających go od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda. Tym samym wskazany zarzut jest bezzasadny, Sąd I instancji bowiem nie miał obowiązku podjęcia takich działań z urzędu. To zaś czyni też bezzasadnym zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. poprzez ustalenie okoliczności wadliwej instalacji wentylacyjnej oraz obecności insektów w celach mieszkalnych (...), w oparciu o uznanie za wiarygodne zeznań świadków, zamiast w oparciu o opinię biegłego, w sytuacji, gdy dla ustalenia tej okoliczności wymagane były wiadomości specjalne.

Zarzut naruszenia art. 328§2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe uzasadnienie orzeczenia w części dotyczącej zarzutu przedawnienia za okres przebywania powoda w jednostce pozwanego w latach 2012-2013 oraz numer cel, których dotyczy niewłaściwa wentylacja, podczas gdy pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia za lata 2012-2013, jest bezzasadny, bowiem nie ma on wpływu na treść rozstrzygnięcia. Sąd I instancji przyjął istnienie naruszeń dóbr osobistych powoda w związku z pobytem powoda w celach nr (...), co miało miejsce od listopada 2014 r. do września 2015 r., wobec czego kwestia badania przedawnienia roszczeń powoda za okres 2012-2013 r. nie ma wpływu na zasadność oddalenia powództwa za okres wcześniejszy, a tym samym badanie tego zarzutu jest zbędne.

Przechodząc do kluczowych dla rozstrzygnięcia zarzutów obu apelacji odnoszących się do naruszenia przez Sąd I instancji norm prawa materialnego odnoszących się do kwestii naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda

i uwzględnienia roszczenia powoda o zadośćuczynienie w związku z tym naruszeniem Sąd Okręgowy wskazuje, że pozwany podniósł zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. poprzez przyjęcie, iż powodowi należy się od pozwanego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem dóbr osobistych powoda oraz błędną ocenę wysokości zadośćuczynienia, podczas gdy odbywanie przez powoda kary pozbawienia wolności miało miejsce w warunkach nienaruszających prawa człowieka, a w szczególności jego godność, zasady humanitarnego traktowania, w szczególności zaś podnosił, że poprzez przyjęcie, iż sama możliwość pasożytowania insektów uzasadnia uznanie, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powoda pod postacią zdrowia powoda, podczas gdy sama obawa o stan swojego zdrowia nie jest dostateczną przesłanką do dochodzenia zadośćuczynienia, a ponadto powód nie wykazał w jakikolwiek sposób problemów ze zdrowiem, które byłyby spowodowane występowaniem insektów, czy też niewłaściwą cyrkulacją powietrza.

Powód zaś wskazał na naruszenie art. 448 § 1 k.c. poprzez niewłaściwą ocenę i uznanie kwoty 5.000 zł za odpowiednią w sytuacji, gdy nie jest ona sumą odpowiednią w rozumieniu art. 448 § 1 k.c. Wskazał przy tym na kryteria wpływające na wysokość zadośćuczynienia, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powoda, ich następstwa natury psychicznej, czas ich trwania, a także okoliczność, iż powód nie jest zdrowym

mężczyzną, lecz był dwukrotnie operowany z powodu żylaków odbytu, natomiast w okresie odbywania kary pozbawienia wolności rozwiódł się z żoną, wobec czego wnioskował, iż kwota w łącznej wysokości 5.000 zł nie skompensuje powodowi krzywdy doznanej w wyniku warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

Oceniając ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że jeżeli chodzi o fakt naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda, decydujące znaczenie na gruncie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. ma wykazanie, że określone dobro osobiste powoda było zagrożone, zagrożenie to wynikało z działań lub zaniechań po stronie pozwanego, przy tym pozwany miał obowiązek wykazać, że działanie lub zaniechanie jego nie jest bezprawne. Jak wskazano na wstępie, ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, przyjęte następnie za własne przez Sąd Okręgowy, wskazują, że zasadne okazały się zarzuty powoda odnośnie występowania insektów w celach numer (...) oraz zarzut powoda co do nieprawidłowej cyrkulacji powietrza w tych celach. To prowadziło do sytuacji, gdy zagrożone było takie dobro osobiste powoda jak zdrowie i godność. Pozwany z kolei nie uwolnił się od odpowiedzialności za powyższe zagrożenie przez wykazanie, że nie miało ono znamienia bezprawności, o czym była mowa wyżej. Jak wskazano, ochronie na podstawie art. 24 k.c. podlega nie tylko naruszenie dobra osobistego, ale też zagrożenie takim naruszeniem. Tym samym zasadnie Sąd I instancji przypisał pozwanemu odpowiedzialność za wskazany w ustaleniach stan zagrożenia tychże dóbr.

W takiej sytuacji zgodnie z art. 24 § 2 k.c. pozwany odpowiada materialnie za szkodę majątkową poniesioną przez powoda w następstwie naruszeń dóbr osobistych będących następstwem działań lub zaniechań ze strony pozwanego, przy czym odpowiedzialność ta następuje na zasadach przewidzianych dla czynów niedozwolonych. Zgodnie zaś z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Powód w pozwie określił wysokość żądanego zadośćuczynienia i w apelacji w dalszym ciągu domagał się uwzględnienia swego roszczenia w całości. Dla oceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd I instancji słusznie powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002r., V CKN 1010/00 wskazujący, że przy ustaleniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia należało wziąć pod uwagę rozmiar dolegliwości i intensywność doznanej krzywdy, ocenianych według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla powoda wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, jak i intensywność naruszenia. Jednakże w ocenie Sądu odwoławczego rozmiar przyznanego powodowi zadośćuczynienia w relacji do naruszeń jego dóbr osobistych jest zbyt wygórowany. Powód nie wykazał, by doszło do uszczerbku jego zdrowia, nie wykazał też, by ustalone przez Sąd I instancji zagrożenie jego godności prowadziły faktycznie do skutków w postaci niewłaściwego traktowania, złego samopoczucia czy faktycznego odczuwania poniżenia po stronie powoda. Biorąc pod uwagę wskazany w motywach Sądu I instancji czas trwania

wskazanego zagrożenia od listopada 2014 r. do września 2015 r. w ocenie Sądu Okręgowego kwota wystarczającą do zrekomensowania powodowi powyższych niedogodności jest kwota 1000 zł, wyższa kwota byłaby bowiem zasadna tylko w przypadku stwierdzenia występowania wskazanych powyżej następstw, a nie występowania jedynie stanu zagrożenia. Natomiast żądana przez powoda w apelacji kwota 45000zł dopłaty do ustalonej już przez Sąd I instancji sumy zadość uczynienia jest zdecydowanie wygórowana i prowadziłaby do niesłusznego wzbogacenia powoda. Przy tym wskazane w apelacji powoda okoliczności, które miałyby uzasadniać tak wysokie zadośćuczynienie, nie pozostają w związku przyczynowym ze stwierdzonymi naruszeniami, a jak wskazano wyżej pozwany odpowiada materialnie za naruszenie dóbr osobistych powoda na zasadach ogólnych, a więc granice tej odpowiedzialności wyznacza art. 361 k.c. Powód w żaden sposób nie wykazał w toku postępowania przed Sądami obu instancji, by występował normalny związek przyczynowy między występowaniem robactwa w celi lub jej niewłaściwą wentylacją a okolicznościami wskazanymi w cytowanym wyżej zarzucie apelacji.

Wobec powyższych rozważań Sąd odwoławczy stwierdził, że na uwzględnienie zasługuje jedynie zarzut apelacji pozwanego odnoszący się do zawyżenia przez Sąd pierwszej instancji wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia, w pozostałym zakresie zaś Sąd Okręgowy uznał zarzuty obu apelacji, odnoszące się do niewłaściwego zastosowania prawa materialnego w sprawie za bezzasadne.

Na podstawie powyższych rozważań zaszła więc konieczność zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1k.p.c.

Jednak wobec błędnego oznaczenia strony pozwanej w zaskarżonym wyroku w pierwszej kolejności konieczne było sprostowanie oznaczenia pozwanego w rubrum zaskarżonego wyroku na podstawie art. 350§ 3 k.p.c. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 9. 04. 2010 r. o służbie więziennej aresztem śledczym kieruje dyrektor aresztu śledczego i on pełni funkcje statio fisci dla Skarbu Państwa w niniejszym postępowaniu. Dlatego na podstawie powołanego przepisu w punkcie 1 wyroku Sąd Okręgowy dokonał wskazanego wyżej sprostowania wyroku Sądu I instancji.

Jak wskazano wcześniej, wobec uwzględnienia apelacji pozwanego w części odnoszącej się do wysokości zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia, w punkcie 2. Wyroku Sąd odwoławczy zmienił pkt I wyroku Sądu Rejonowego i obniżył zasądzone w nim zadośćuczynienie do 1000 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

W punkcie 3 na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego w pozostałej części.

W punkcie 4 Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako całkowicie bezzasadną.

W punkcie 5 Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądził od powoda na przez pozwanego 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego uznając, że powód przegrał w całości swoją apelację, a pozwany wygrał swoją apelację w 80 % i wnosił o przyznanie od powoda kosztów postępowania odwoławczego. Kwota kosztów wynikać powinna z § 8 ust 1 pkt 26 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. 10. 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Dz. U. poz. 1804 ze zm) w zw. z § 10 ust. 1 i stanowi omyłkę wymagającą korekty – suma należnych pozwanemu kosztów powinna wynieść 216 zł.

W punkcie 6 Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda z urzędu wynagrodzenie zgodnie z § 14 ust 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18. 10. 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz 1714) w zw. z § 16 ust 1 z uwzględnieniem jej powiększenia o podatek VAT.

SSO R. Kubiak SSO A. Czarnecka de. SSR D. Małecki